



Oszuści coraz śmielej podejmują próby wyłudzeń.

Gmina Miasta Pionki oraz Komisariat Policji w Pionkach Komendy Miejskiej Policji w Radomiu przekazują Państwu **mini-przewodnik**, w którym zawarte zostały opisy najczęściej stosowanych metod oraz porady jak reagować na próby oszustwa.



W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców **ostrzegamy**
przed **oszustami** działającymi metodą:

„na wnuczka”

„na policjanta”

„na wypadek”



Oszuści **wykorzystują wiek oraz stan emocjonalny** osoby starszej i tak prowadzą rozmowę, aby uzyskać informacje o rodzinie i nakłonić seniora do przekazania pieniędzy.

Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym.



Najczęściej stosowane metody wyłudzeń



Metoda „na wnuczka”

Do pokrzywdzonego dzwoni osoba przedstawiająca się za członka rodziny, która z uwagi na nagłe zdarzenie, pilnie potrzebuje pomocy finansowej. Wypytuje o zgromadzone oszczędności i opowiada zmyśloną historię o tym, na co przeznaczy pieniądze. Oczywiście będący w potrzebie wnuczek nigdy nie może odebrać pieniędzy osobiście, bo właśnie załatwia ważną sprawę, zwykle okazyjny zakup lub inwestycję życia. Ma jednak znajomego, który się po nie zgłosi. Pokrzywdzeni dowiadują się o tym, że zostali oszukani w momencie, gdy dochodzi do rozmowy z prawdziwym członkiem rodziny, który o zdarzeniu nic nie wie.



Metoda „na wypadek”

Oszust, dzwoniąc do pokrzywdzonego, przedstawia się jako członek rodziny i opowiada wymyśloną historię o rzekomym wypadku, który spowodował. Jedynym sposobem uniknięcia kary ma być przekazanie „osobie poszkodowanej w wypadku” znacznej sumy pieniędzy. Najczęściej pada informacja, że krewny nie może zgłosić się po gotówkę osobiście, ponieważ właśnie składa zeznania.



Metoda „na policjanta”

Rozmówca podaje się za policjanta, który prowadzi akcję mającą na celu ochronę oszczędności zgromadzonych przez seniorów. Aby uwiarygodnić swoją historię, fałszywy policjant poleca rozmówcy wybranie numeru alarmowego, ale jednocześnie nie rozłącza się. Po wybraniu przez ofiarę wskazanego numeru, w słuchawce pojawia się kolejny głos informujący o połączeniu z rzekomym dyżurnym komendy, który potwierdza tożsamość swojego przedmówcy jako policjanta. Oszuści najczęściej proszą o przekazanie pieniędzy osobie, która się po nie zgłosi albo też przelanie ich na podane konto bankowe należące do Policji.



**Co zrobić,
żeby nie paść
ofiara oszustwa?**



Przed wszystkim należy zachować ostrożność!

Jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań.

Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie.

Nie wypłacamy z banku wszystkich **oszczędności**.



Zadzwońmy do kogoś z rodziny!

Zapytajmy o to, czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje.

Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie.

Nie ulegajmy presji czasu wywieranej przez oszustów.



W szczególności pamiętajmy o tym, że:

funkcjonariusze Policji **NIGDY** nie informują
o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie!

NIGDY nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznannej
osobie.



Jeżeli rozmówca **proponuje Ci**, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112

-

zanim zadzwonisz pod ten telefon, sprawdź, czy **rozłączyłeś** poprzednią rozmowę.



Jeśli **nie możesz skontaktować się** z najbliższymi,
niezwłocznie **powiadom** Policję o takim zdarzeniu,
dzwoniąc pod numer 112.



**Podziel się
tym mini-przewodnikiem
z najbliższymi, znajomymi, sąsiadami.**